



NAJSTARSZY CZYSTOCHOWIANIN

Dziś, 14 marca swoje setne urodziny świętowała Emilia Wyporska.

Życzenia złożył jej zastępca prezydenta Czystochowy Przemysław Koperski. Nie zabrakło kwiatów i upominku pieniężnego. Prezydent wręczył też pani Emilii list gratulacyjny od Premiera RP.

Czystochowa ma szczęście do sędziwych jubilatów. Tylko od początku roku dwie panie obchodziły stulecie swoich urodzin – Józefa Kubacka i Genowefa Zengier, dwie osoby świętowały 101, jedna 102 i jedna 104 rocznicę urodzin. Ta ostatnia to pani Kazimiera Warzyszyńska, która 2 marca skończyła 104 lata i która do dziś jest kobietą pełną werwy i pasji. Jeszcze kilka lat temu poleciała z synem i z wnukami samolotem na wycieczkę do Ziemi Świętej, zwiedziła Rzym, Monte Carlo i południową Francję.

W sumie w tym roku 100-lecie swoich urodzin obchodzi 12 osób, a aż 16 ma takie urodziny już za sobą i w 2011 świętowała lub będzie świętować kolejne rocznice.

Najstarsza czystochowianka – Anna Łuczkowska – urodziła się w 1906 roku. W tym samym roku po raz pierwszy samolot leciał nad Europą, pokazano pierwszy pełnometrażowy film, wybuchł Wezuwiusz, pod kołami konnego wozu zginął Pierre Curie, francuski fizyk (trzy lata wcześniej wraz z żoną Marią Skłodowską-Curie otrzymał Nagrodę Nobla). W 1906 roku urodził się Samuel Beckett – irlandzki dramaturg, Jerzy Giedroyc – twórca paryskiej "Kultury", a także przywódca ZSRR Leonid Breżniew i Aleksiej Stachanow, górnik radziecki, który zapoczątkował ruch współzawodnictwa pracy "Stachanowcy".

W 1906 roku ukazał się pierwszy numer dziennika „Wiadomości Czystochowskie”, późniejszego "Gońca Czystochowskiego".

Emilia Wyporska urodziła się w 12 marca 1911 roku w małej wiosce Las w Beskidzie Małym pomiędzy Suchą Beskidzką i Żywcem. Urodziła się i wychowała w licznej rodzinie – miała trzech braci i siedem siostr. Rodzice byli rolnikami, prowadzili dość duże gospodarstwo położone na stokach Beskidu Małego.

Po ukończeniu czteroklasowej szkoły podstawowej w swojej rodzinnej wiosce, uczęszczała do szkoły w Suchej Beskidzkiej. Średnie wykształcenie zdobyła w Seminarium Nauczycielskim w Żywcu. Jako młoda nauczycielka pracowała w kilku wiejskich szkołach na terenie obecnego powiatu żywieckiego.

Wyszła za mąż w roku 1936 za Stanisława Wyporskiego i wraz z mężem zamieszkała w jego rodzinnym mieście Czystochowie. Tutaj podjęła pracę nauczycielską w szkołach podstawowych na Zawodziu i na Lisińcu.

Kiedy w 1939 roku rozpoczęła się wojna i okupacja niemiecka, przerwała pracę nauczycielską i skupiła się na wychowaniu dzieci. Urodziła ich sześcioro, z których najmłodsze – bliźnięta przyszły na świat w 1950 roku. Gdy w 1957 roku zmarł jej mąż, właśnie rozpoczęły naukę w szkole podstawowej.

Aby stworzyć wszystkim dzieciom możliwości kształcenia się i godnego życia, równocześnie nie mogąc przebywać poza domem, zajęła się krawiectwem. Do końca swego aktywnego życia pozostała przy tym nowym, wymuszonym zawodzie. Zdobyła dobrą opinię, zadowolenie a nawet przyjaźń swoich klientek.

Dochowała się licznej rodziny – sześcioro dzieci, jedenaścioro wnucząt oraz dwanaścioro prawnucząt.

Obecnie pozostaje pod stałą opieką swoich dzieci.

SyB,

Foto: ŁS